

Audycja Nr 157, temat: „Owoce Ducha”, sobota 25.10.2014

W audycji „Wczoraj, dziś i na wieki”, witają miłych słuchaczy; Ireneusz Kołacz, Przemysław Merski i Tadeusz Żurek. Na dzisiejszy wieczór przygotowaliśmy temat oparty na liście apostoła Pawła do Galacjan (5:22-23), „*Owoce Ducha*”. Paweł apostoł, adresując swój list do członków kościołów w regionie Galacji, którzy głównie wywodzili się z pogan, okazuje swoje zdziwienie, że po poznaniu prawdziwej Ewangelii Chrystusowej, w tak krótkim czasie dali się od niej odwieść. I mówi im: „*O nierozumni Galacjanie! Któż was omamił, was, przed których oczami został wymalowany obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego?*” Gal. 3:1. Apostoł gani Galacjan za odejście od drogi wiary, mówiąc im; „*teraz jednak, kiedy poznaliście Boga, a raczej, kiedy zostaliście przez Boga poznani, czemuż znowu zawracacie do słabych i nędznych żywiołów, którym ponownie, jak dawniej służyć chcecie?* ”. Gal. 4:9 „*Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli*”. Gal. 5:1. „*Bo wy do wolności powołani zostaliście, bracia; tylko pod pozorem tej wolności nie pobbłajajcie ciała, ale służcie jedni drugim w miłości*”. Gal. 5:13.

Dalej, apostoł wykazuje różnicę między owocami cielesnymi a duchowymi, ostrzegając, że; „*ciało pożąda przeciwko Duchowi, a Duch przeciwko ciału, a te są sobie przeciwne, abyście nie czynili tego, co chcecie*”. I wymienia wszystkie te, uczynki ciała, których człowiek, po poznaniu ewangelii Chrystusowej nie powinien praktykować, a do tego należy; „*bałwochwalstwo, czary, wrogość, spór, zazdrość, gniew, knowania - (zdrada), waśnie, odszczepieństwo, zabójstwa, pijaństwo, obżarstwo i tym podobne*”. Apostoł przypomina, że ci, którzy te rzeczy czynią, Królestwa Bożego nie odziedziczą. Paweł, malując obraz naśladowców Chrystusowych i pokazując im owoc Ducha, zaleca wykonywanie i rozwijanie tego ducha w ich życiu. „*Owoce zaś Ducha są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzeźliwość. Przeciwko takim nie ma zakonu*”. – Prawo zakonu, można streścić w jednym zdaniu: „**Będziesz miłował Boga nade wszystko, a bliźniego, jak siebie samego**”. Współczesnymi słowami moglibyśmy powiedzieć, że dzisiejsze prawodawstwo, Bożym przykazaniem daje również uznanie. I apostoł dodaje; jeśli według Ducha żyjemy, według Ducha też postępujemy.

Chrześcijanin, powinien zawsze być odblaskiem tych cech owocu ducha, które widnieć powinny na jego twarzy i w jego zachowaniu. – Na jednej z ulic Nowego Yorku, policja zatrzymała kierowcę. Kilku policjantów otoczyło jego auto i z bronią w rękę, nieufnie podeszli do kierowcy. Kierowca był roztrzęsiony, wyszedł z auta, podniósł ręce do góry i zapytał; co takiego zrobiłem? – Bez sygnalizowania przejeżdżał pan linię ruchu i wykonywał pan nieprzyzwoite gesty pod adresem innych kierowców, obrzucając ich brzydkimi słowami, powiedział jeden z policjantów. - I dlatego urządziliście na mnie taką łapankę jak na zbrojce? Zapytał zatrzymany kierowca. – Widzieliśmy na szybie naklejkę informującą o tym, że auto należy do Chrześcijanina, więc po pana zachowaniu uznaliśmy, że samochód ten musi być kradziony. – Zdarzenie to wskazuje i pobudza wszystkich chrześcijan do głębszego zastanowienia się nad ciągłym zachowaniem wysokiego standardu moralnego. Mobilizuje nas do tego przykład naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, za którym podążamy. Będąc szczerymi jego wyznawcami, powinniśmy z siebie wydawać pełny owoc ducha.

Zwróćmy także uwagę, że w tekście, nad którym się zastanawiamy owoc ducha występuje w liczbie pojedynczej – ma on jednak różne cechy. Zatem nie można uznać za wystarczające posiadanie jednej lub tylko kilku z wymienionych cech, ponieważ byłby to niepełny obraz owocu ducha. Wielu chrześcijan usiłuje zdobyć te cechy dużym wysiłkiem, czy też wyrzeczeniami, stosując różne metody, lecz raz za razem spotyka ich rozczarowanie, i stwierdzają, że są to dla nich za wysokie normy, odbierające im wszelką wolność świecką. Tacy, zapominają o słowach naszego Pana, Który oferując nam swoją pomoc, mówi; „*Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie*”. (Jan. 15:5). Pan Jezus pokazuje nam bardzo wyraźnie, że bez jego pomocy nie jesteśmy w stanie wydać dobrego owocu. Nasz Pan, ostrzega nas również przed fałszywymi prorokami jak czytamy: „*Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w odzieniu owczym, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi! Po ich owocach poznacie ich. Każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, wycina się i rzuca w ogień. Nie każdy, kto do mnie mówi: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie*”. Ew. Mateusza 7:14-21.

Ojciec Niebieski ma dużo cierpliwości dla ludzi, widzimy to, kiedy Jezus opowiada przypowieść o drzewie figowym; „*Pewien człowiek miał figowe drzewo zasadzone w winnicy swojej i przyszedł, by szukać na nim owocu, lecz nie znalazł. I rzekł do winogrodnika: Oto od trzech lat przychodzę, by szukać na tym figowym drzewie owocu, a nie znajduję. Wytnij je, po cóż jeszcze ziemię próżno zajmuje? A tamten odpowiadając, rzecze: Panie, pozostaw je jeszcze ten rok, aż je okopię i obłożę nawozem, może wyda owoc w przyszłości; jeśli zaś nie, wytniesz je*”. Łuk. 13:6-9. Owoce ducha rozwijają się wolno i stopniowo, a przez naszą pielęgnację, dochodzą do dojrzałości. W tych zabiegach wielką pomocą są modlitwy w usiłowaniu naszych starań i pielęgnacji owocu ducha z wszystkimi jego cechami. W wielu wypadkach doświadczyliśmy, jaką wielką siłę ma modlitwa. Ap. Paweł mówi: „*we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. A pókój Boży, który przewyższa wszelki rozum, (umysł) strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie*”. Filip. 4:6,7

Pierwszą cechą owocu ducha wymienioną przez Ap. Pawła jest **miłość**. A z kart Pisma Świętego dowiadujemy się, że rozwijając podobieństwo na wzór miłości Ojca Niebieskiego, musimy nauczyć się kochać tak, jak to czyni Bóg. Greckie słowo, z którego pochodzi ten wyraz kochać, to „*agape*”. Najprawdopodobniej, zostało ono zaadoptowane przez wczesnych pisarzy chrześcijańskich, dlatego apostołowie, aby wyrazić najwyższy, boski stopień miłości, w swych pismach, wyrażają go słowem „*agape*”. Ewangelista Mateusz 5:43-48 zapisał słowa naszego Pana, który mówi: „*Słyszeliście, iż powiedziano: Będziesz miłował bliźniego swego, a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela swego. A Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebie, bo słońce jego wschodzi nad złymi i dobrymi i deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Bo jeśli byście miłowali tylko tych, którzy was miłują, jakąż macie zapłatę? Czyż i celnicy tego nie czynią? A jeśli byście pozdrawiali tylko braci waszych, cóż osobliwego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest*”.

Następną cechą owocu ducha jest **radość**, której przykładem jest sam nasz Zbawiciel, dla niego radością było wykonywać wolę Ojca Niebieskiego, a udowodnił to przez swoją ofiarę złożoną na krzyżu. Czytamy o tym w liście do Hebr. 12:2, „*Patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego*”. Nasz Zbawiciel radował się niosąc krzyż z wieloma obciążeniami ludzkimi, a wraz z nim możliwość przywrócenia całej ludzkości do harmonii z Bogiem. Już Prorok Izajasz 53:11 prorokował, że „*Za mękę swojej duszy ujrzy światło i jego poznaniem się nasyci*”. Przekład Biblii PBWP, pisze: „*Będzie się cieszył Sprawiedliwy mój sługa wielu usprawiedliwi i sam ich winy poniesie*”. Kolejną cechą owocu ducha jest **pokój**. Któż inny, jak nie Jezus jest dla nas przykładem godnym do naśladowania. On jest zwiastunem pokoju, który, jak pisze apostoł w liście do Filipian 4:7. Jakaż nadzwyczajna obietnica! Bliskie relacje z Bogiem zapewniają nam opanowanie i spokój oraz oddalają od nas uczucia niepewności i wszelkich niepokoi.

Pozostałe cechy owocu ducha, to Cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i wstrzeźliwość: one wszystkie wypełniają ten duchowy owoc. **Cierpliwość**, to umiejętność panowania nad swymi myślami i czynami oraz znoszenie trudności, cierpień i prowokacji. **Uprzejmość**, przywodzi nam na myśl grzeczność, subtelność, miłe i przyjemne usposobienie oraz kulturalne zachowanie. **Dobroć**, to miłość w uczynku, czystość myśli, szlachetne postępowanie z otoczeniem i gotowość niesienia pomocy wszystkim potrzebującym. **Wierność**, wiąże się z moralną uczciwością, oznacza pełne zaufanie i oddanie się woli Bożej, gdyż bez wiary nie można podobać się Bogu. **Łagodność**, kojarzy się z pokorą, delikatnością, skromnością, uniżeniem i posłuszeństwem, jest ona wynikiem miłości. **Wstrzeźliwość**, to umiejętność opanowania własnych uczuć, poczucie przyzwoitości i wstrzymywanie się od pożądlivosti. - W tym wszystkim Jezus jest dla nas najwspanialszym przykładem. - Wydawanie owocu ducha, leży w naturze człowieka napełnionego Bożym duchem, gdyż po jego uczynkach poznać można, kim on jest naprawdę.

Przeszliśmy przez wszystkie cechy owocu ducha wymienione przez Ap. Pawła w jego liście do Galacjan, i nie trudno jest zauważyć, że wszystkie razem, tworzą obraz doskonałego owocu duchowego. Ale tylko Bóg i Jego Jednorodzony Syn, Jezus Chrystus znają serca ludzkie, dlatego nikt z nas nie może osądzać drugiego, co do stopnia posiadanych cech duchowych. Możemy jednak i powinniśmy rozsądzać sami, siebie; czy w nas samych, znajdują się dobre, czy też złe cechy owocu ducha. „*Po ich owocach poznacie ich. Czyż zbierają winogrona z cierni albo z ostu figi?*” Mat. 7:16. Te słowa tyczą się właśnie do nas, do wszystkich tych, za których Chrystus umarł. Każdy z nas ma prawo zastanowić się nad sobą i przemyśleć; czy warto źle czynić, czy też podążać za dobrymi przykładami tych, którym Pismo Święte wystawiło wzorowe świadectwo? Dlatego wszyscy wierni Bogu ludzie, powinni dbać nie tylko o swój wygląd zewnętrzny, ale również o swój charakter. Każdego dnia obmywajmy się wodą prawdy Słowa Bożego, nabierając pewności, że nasze uczucia podążają za Bożym drogowskazem.

Ci wszyscy, którzy by uzyskali ten doskonały owoc ducha, będą potrzebowali pielęgnować go i na co dzień odżywiać i podlewać wodą Słowa Bożego. – Na koniec, chcemy przytoczyć słowa Ap. Pawła do Tymoteusza 1 Tym 4:14, „*Nie zaniedbuj*

daru łaski, który masz,.. O to się troszcz, w tym trwaj, żeby postępy twoje były widoczne dla wszystkich”. Żegnając się z drogimi słuchaczami, zapraszamy do słuchania nas za cztery tygodnie o tej samej porze. A teraz można dzwonić do nas do studia pod nr 9415 1923. Dobranoc.